

Koło ratunkowe MFW dla Ukrainy

Rafał Sadowski

8 grudnia Międzynarodowy Fundusz Walutowy wprowadził zmiany do swojej polityki długoterminowej, dopuszczając realizowanie programów naprawczych (w tym udzielanie wsparcia finansowego) także wobec państw, które zalegają ze spłatami zadłużenia wobec innych państw, co wcześniej było zabronione. Decyzja ta pozwoli na kontynuowanie programu wsparcia MFW dla Ukrainy, która odmówiła spłaty 3 mld USD długu wobec Rosji (termin mija 20 grudnia), zaciągniętego w grudniu 2013 roku. Obie strony toczą spór dotyczący charakteru zadłużenia, w którym Rosja uznaje go za kredyt państwowy, a Ukraina za prywatny. Choć *de facto* jest to pożyczka państwowa, to Kijów utrzymuje, że formalnie jest to kredyt prywatny, a wierzycielem jest rosyjski Fundusz Dobrobytu Państwowego.

Komentarz

- Decyzja MFW ma ogromne znaczenie dla Ukrainy, która znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej – w ciągu pierwszych 9 miesięcy br. zagraniczny dług publiczny wzrósł o 20% do 46,5 mld USD, a wartość rezerw walutowych wyniosła 13 mld USD na koniec października. Dzięki tej decyzji MFW będzie mógł kontynuować czteroletni program pomocowy o wartości 17,5 mld USD, który jest głównym źródłem zewnętrznych środków finansowych dla Ukrainy i fundamentem realizacji programu reform. Spłata rosyjskiego kredytu w terminie doprowadziłaby do pogorszenia finansów Ukrainy i spotkałaby się ze sprzeciwem wewnętrznym powodowanym trwającym konfliktem z Rosją.
- Kijów dąży do co najmniej restrukturyzacji długu wobec Rosji, a maksymalnie do zablokowania jego spłaty. Na Ukrainie kwestionowana jest zasadność zwrotu długu zaciągniętego przez prezydenta Wiktora Janukowycza z przyczyn politycznych (Rosja udzieliła kredytu w zamian za odmowę podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE) i w sytuacji trwającej wojny na wschodzie kraju i okupacji Krymu. Kijów traktuje pożyczkę jako podlegające restrukturyzacji zadłużenie prywatne. Ukraina osiągnęła pod koniec sierpnia porozumienie z prywatnymi kredytodawcami w sprawie umorzenia 20% z 18 mld USD długu i przedłużenie terminów spłat. Podobne warunki przedstawiła Rosji, jednak ta odrzuciła je.
- Decyzja MFW jest porażką polityki Rosji, która dążyła do zablokowania programu wsparcia finansowego dla Ukrainy. Moskwa początkowo odmawiała podjęcia z Kijowem rozmów o restrukturyzacji zadłużenia, następnie domagała się spłaty długu ze środków zagranicznej pomocy finansowej i wreszcie przedstawiła własną propozycję

restrukturyzacji niekorzystną dla Ukrainy i Zachodu (przedłużenie spłaty o rok i rozłożenie jej na trzy transze pod zachodnie gwarancje). Kwestię długu traktowała jako instrument presji politycznej w konflikcie z Kijowem.

- Choć decyzja MFW dotyczy całości prowadzonej przez niego polityki, to kluczowym motywem był konflikt finansowy pomiędzy Ukrainą i Rosją, a istotną rolę odegrały państwa zachodnie. Rosja skrytykowała decyzję MFW i zapowiedziała podjęcie działań prawnych. Zgodnie z umową kredytową spory mają się toczyć przed sądem brytyjskim lub Międzynarodowym Sądem Arbitrażowym w Londynie, co zapewne potrwa co najmniej 1–2 lata. Ukraińsko-rosyjski konflikt finansowy został przeniesiony z forum MFW, a jego rozstrzygnięcie przesunięte w czasie. Daje to czas Kijowowi potrzebny na stabilizację sytuacji ekonomicznej i wdrożenie niezbędnych reform.